

WYROK Z DNIA 7 GRUDNIA 2001 R.

IV KKN 563/97

Odpowiedzialność karna biegłego za przestępstwo tzw. fałszu intelektualnego dotyczy poświadczenia faktów, które poddają się weryfikacji z punktu widzenia ich prawdziwości lub fałszu, natomiast nie obejmuje samych ocen.

Przewodniczący: sędzia SN E. Strużyna.

Sędziowie SN: P. Hofmański, F. Tarnowski (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2001 r., sprawy Mariana F. oskarżonego z art. 266 § 1 k.k. z 1969 r., z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Wojewódzkiego w K. od wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 3 lipca 1997 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 marca 1997 r.

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z u z a s a d n i e n i a:

Prokurator oskarżył Mariana F. o to, że:

„I. w dniu 1 lipca 1991 roku w K., w oszacowaniu nieruchomości położonej w miejscowości G. i stanowiącej własność Jana K., sporządzonym na zlecenie spółki cywilnej Jana K. i Krzysztofa G., będąc z tytułu otrzymanego zlecenia oraz z uwagi na posiadane uprawnienia budowlane i z uwagi na pełnienie funkcji biegłego d/s szacowania nieruchomości Sądu Wojewódzkiego w K. osobą upoważnioną do sporządzania tego rodzaju oszacowań, w dokumencie tym poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne:

- stwierdzając, że grunt wycenionej nieruchomości, położonej w miejscowości G. w całości stanowi teren przeznaczony pod zabudowę, w sytuacji, gdy pod zabudowę przeznaczona była jedynie część tej nieruchomości o powierzchni 2580 m²,
- stwierdzając niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że na wycenianej nieruchomości istnieją 3 ujęcia wody mineralnej,
- określając wartość wycenianej nieruchomości na kwotę 25.005.000.000 starych złotych i zawyżając w ten sposób tę wartość przeszło siedemnastokrotnie, przynajmniej o kwotę 23.571.000.000 starych złotych,

to jest o przestępstwo z art. 266 § 1 d.k.k. (z 1969 r.)

II. w dniu 14 maja 1991 roku w K. w oszacowaniu wartości nieruchomości położonej w miejscowości P., poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, określając wartość tej nieruchomości na kwotę 23.750.000.000 starych złotych, zawyżając w ten sposób wartość wycenionej nieruchomości na kwotę co najmniej 22.558.500.000 starych złotych, będąc z tytułu posiadanych uprawnień

zawodowych, pełnienia funkcji biegłego sądowego, w zakresie szacowania nieruchomości oraz otrzymanego zlecenia do sporządzenia wyceny – osobą upoważnioną do wystawiania dokumentu – szacowania wartości nieruchomości,

to jest o przestępstwo z art. 266 § 1 d.k.k.

- III. w dniu 16 kwietnia 1992 roku w K. w sporządzonym na zlecenie Jana K. i Krzysztofa G. oszacowaniu wartości nieruchomości położonej w miejscowości G., poświadczył w nim nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, stwierdzając niezgodnie z rzeczywistością, że wyceniana nieruchomość stanowi działkę budowlaną, podczas gdy nieruchomość ta przeznaczona była na cele związane z produkcją rolną z całkowitym zakresem zabudowy oraz zawyżył wartość tej nieruchomości o kwotę przynajmniej 2.889.000.000 starych złotych,
- określając wartość wycenionej nieruchomości na kwotę 3.015.000.000 starych złotych, będąc z tytułu otrzymanego zlecenia, posiadanych uprawnień zawodowych oraz z tytułu pełnienia funkcji biegłego sądowego w zakresie szacowania nieruchomości osobą upoważnioną do sporządzenia tego dokumentu,
- to jest o przestępstwo z art. 266 § 1 d.k.k.”

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 25 marca 1997 r., uniewinnił Marka F. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez Prokuratora Wojewódzkiego w K. na niekorzyść oskarżonego Sąd Wojewódzki w K., wyrokiem z dnia 3 lipca 1997 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego kasację na niekorzyść Mariana F. złożył Prokurator Wojewódzki w K., zarzucając m. in.:

- „1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 266 § 1 d.k.k., poprzez przyjęcie, iż sporzą-

dzone metodą dochodową przez oskarżonego Mariana F. wyceny szacunkowe nieruchomości, należących do osób reprezentujących spółkę cywilną «W» nie zostały wystawione przez osobę upoważnioną w rozumieniu art. 266 § 1 d.k.k. i nie są dokumentami w rozumieniu art. 120 § 13 d.k.k., albowiem miały charakter prywatny, podczas gdy oskarżony Marian F. był upoważniony w rozumieniu art. 266 § 1 d.k.k. do sporządzenia opinii dotyczących nieruchomości, tak ze względu na fakt posiadania uprawnień biegłego sądowego i rzeczoznawcy w zakresie szacowania nieruchomości, jak i uprawnień w odniesieniu do nadzoru budowlanego, zaś opinie i wyceny szacunkowe nieruchomości sporządzone przez biegłego, rzeczoznawcę i inne osoby uprawnione są niewątpliwie dokumentami w rozumieniu art. 120 § 13 d.k.k., wystawionymi przez osoby, z których działalnością wiąże się społeczne zaufanie, a nie są oświadczeniami złożonymi we własnym imieniu i we własnej sprawie. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...) Jeżeli ponowne postępowanie potwierdziłoby trafność zarzutów stawianych w akcie oskarżenia Marianowi F., wówczas przy ocenie prawnej zachowań oskarżonego należy wszechstronnie rozważyć, czy może on ponosić odpowiedzialność karną na podstawie art. 266 § 1 k.k. z 1969 r. (d.k.k.), a obecnie – na podstawie art. 271 § 1 k.k. Oczywiście z tym zastrzeżeniem, że zostaną rozpoznane i ustalone wszystkie znamiona strony przedmiotowej i strony podmiotowej tego przestępstwa.

Na temat niektórych aspektów prawnych związanych z postępowaniem oskarżonego wypowiedziały się sądy obu instancji w pisemnych uzasadnieniach wyroków. Sąd Rejonowy wyraził pogląd, że wycena nieruchomości nie jest okolicznością mającą znaczenie prawne; biegły w tym wypadku „sporządził” opinię, a nie „wystawił” dokument; opinia tego rodza-

ju nie jest zaś dokumentem w rozumieniu art. 120 § 13 d.k.k.; opinie wydane zatem przez oskarżonego na zlecenie osoby prywatnej nie stanowią „dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne”, a nawet opinia nierzetelna lub zawyżająca wartość nieruchomości, sporządzona dla osoby prywatnej, nie jest poświadczeniem nieprawdy, o którym mowa w art. 266 § 1 d.k.k.

Sąd Odwoławczy stanowisko to podzielił w całej rozciągłości, stwierdzając jednocześnie, iż Marian F. niczego nie poświadczał, lecz wyłącznie sporządził opinie, które w istocie nie są dokumentami w rozumieniu art. 120 § 13 d.k.k.

Przytoczone wywody zawierają poglądy sprzeczne z orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz ze stanowiskiem prezentowanym w doktrynie i dlatego wymagają krytycznego ustosunkowania. W szczególności podkreślić należy, iż elaborat szacunkowy nieruchomości (opinia), opracowany przez biegłego sądowego, mającego uprawnienia rzeczoznawcy, jest dokumentem w rozumieniu art. 266 d.k.k. (obecnie – art. 271 k.k.). Odpowiada bowiem cechom wymienionym w art. 120 § 13 d.k.k. (obecnie – art. 115 § 14 k.k.), a ponadto jest wystawiony przez osobę upoważnioną do tego oraz w swojej treści zawiera poświadczenie, któremu przysługuje wólarz zaufania publicznego, a w konsekwencji również domniemanie prawdziwości.

Biegły sądowy i zarazem rzeczoznawca jest niewątpliwie osobą upoważnioną do poświadczenia okoliczności mających znaczenie prawne. Upoważnienie to wynika z treści przepisów prawnych, określających kryteria, jakie powinni spełniać zarówno biegli sądowi, jak i rzeczoznawcy majątkowi oraz jakie mają oni kompetencje (zob. § 4, 12, 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych, Dz. U. Nr 18, poz. 112 ze zm.; art. 42,

43, 44, 45 – ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne, jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 100, poz. 1086 ze zm.; art. 174, 175, 177 – ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 46, po. 543 ze zm.; § 4 – 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 1998 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, dotyczących działalności zawodowej, Dz. U. Nr 115, poz. 745). Przed wpisaniem na listę biegłych oraz na listę rzeczoznawców kandydujące osoby muszą wykazać się posiadaniem teoretycznych i praktycznych wiadomości specjalnych z danej dziedziny nauki, techniki, sztuki lub rzemiosła. Zgodnie z rotą przyrzeczenia składanego przez biegłych sądowych, powierzone im obowiązki mają wykonywać z całą sumiennością i bezstronnością, stosownie zaś do art. 175 ust. 1 powołanej ustawy o gospodarce nieruchomościami, rzeczoznawca majątkowy jest zobowiązany do szacowania nieruchomości przestrzegając zasad etyki zawodowej oraz zasad wynikających z przepisów prawa i standardów zawodowych, ze szczególną starannością właściwą dla charakteru tych czynności, a także z bezstronnością przy wycenie nieruchomości.

Biegły rzeczoznawca, zgodnie z przyznanymi mu uprawnieniami, stwierdza lub potwierdza pewne wartości majątkowe, a jego elaboraty szacunkowe (opinie) mają znaczenie prawne w obrocie prawnym i są wykorzystywane w różnych postępowaniach przez strony i urzędy.

W niniejszej sprawie jeden z elaboratów szacunkowych, opracowanych przez oskarżonego Mariana F., doprowadził Bank Polska Kasa Opieki SA – Oddział w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku z udzieleniem poręczenia i w rezultacie do poniesienia szkody w znacznych rozmiarach.

W świetle powołanych unormowań oraz okoliczności sprawy nie do przyjęcia jest zatem wywód sądu *a quo*, iż opinia nierzetelna, zawyżająca wartość nieruchomości, sporządzona dla osoby prywatnej, nie jest poświadczeniem nieprawdy w rozumieniu art. 266 § 1 d.k.k.

Na temat kryteriów podmiotowych i przedmiotowych przestępstwa tzw. fałszu intelektualnego wypowiadał się wielokrotnie Sąd Najwyższy, wskazując w szczególności, kto może być podmiotem tego przestępstwa, jakie cechy powinien mieć dokument, na czym polega poświadczenie nieprawdy oraz jaki jest zakres penalizacji objętej tymże typem przestępstwa (zob.: uchwała z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 39/95, OSNKW 1996, z. 3-4, poz. 17; wyrok z dnia 24 października 1996 r., V KKN 147/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 8; wyrok z dnia 9 października 1996 r., V KKN 63/96, OSP 1998, z. 7-8, poz. 147 wraz z glosą aprobującą J. Piórkowskiej-Flieger; uchwała z dnia 21 sierpnia 1992 r., I KZP 30/92, OSNKW 1992, z. 9-10, poz. 64; wyrok z dnia 3 grudnia 1997 r., V KKN 296/96, Prok. i Pr. 1998, z. 4, poz. 6; wyrok z dnia 30 września 1999 r., II KKN 277/97, Prok. i Pr. 2000, z. 4, poz. 5; postanowienie z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 5/99, Prok. i Pr. 1999, z. 6, poz. 7 wraz z glosą krytyczną B. Mik – Prok. i Pr. 2000, z. 3, s. 91-98; wyrok z dnia 25 października 2001 r., III KKN 76/99, nie publ.).

Prezentowany w judykatach Sądu Najwyższego kierunek interpretacji jest w zasadniczych kwestiach zgodny z poglądami przedstawicieli nauki (zob.: A. Zoll w: K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. 1, Zakamycze 1998, s. 639-640; L. Gardocki: Prawo karne, Warszawa 1998, s. 294-295; W. Wolter w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 383-384; A. Marek: Prawo karne, Warszawa 2000, s. 691; O. Górniok w: O. Górniok, S. Hoc, S. Przyjemski: Kodeks karny. Komentarz, t. III, Gdańsk 1999, s. 332-333;

W. Wróbel w: G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Zakamycze 1999, s. 1038-1041).

Biegły sądowy lub rzeczoznawca, z racji pełnionej funkcji i posiadanych uprawnień, nie działa we własnym imieniu i we własnej sprawie, a w sytuacji, gdy wydaje on opinię, co najmniej godząc się z jej nierzetelnością, tym samym poświadcza w niej nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Może więc być podmiotem przestępstwa określonego w art. 271 § 1 k.k. (art. 266 § 1 d.k.k.), jeżeli swoim zachowaniem wyczerpuje jego znamiona, a jednocześnie nie bierze bezpośredniego udziału w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy. Należy jednak podkreślić, że odpowiedzialność karna biegłego za przestępstwo tzw. fałszu intelektualnego dotyczy poświadczenia faktów, które poddają się weryfikacji z punktu widzenia ich prawdziwości lub fałszu, natomiast nie obejmuje samych ocen.

Jeżeli zaś biegły lub rzeczoznawca przedstawia fałszywą opinię mającą służyć za dowód w postępowaniu sądowym albo w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, ponosi wówczas odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 4 k.k.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w K. powinien mieć na uwadze wnioski wynikające z dyrektywy ustawodawcy, określonej w art. 442§ 3 k.p.k. w związku z art. 518 k.p.k., zgodnie z którą przedstawione wskazania w zakresie dalszego toku postępowania, a ponadto w sytuacji, gdyby zarzuty aktu oskarżenia okazały się zasadne, także i przytoczone niejako na marginesie zapatrywania prawne, są wiążące w niniejszej sprawie.